

Sygn. akt II KK 102/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,
sprawy **J. vel J. B.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt VI Ka [...]
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. K. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł. W tym 23% VAT tytułem wynagrodzenia za czynności wykonane w postępowaniu kasacyjnym jako obrońca z urzędu,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego i materialnego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Kolejną kwestią, na którą stanowczo trzeba zwrócić uwagę, a która miała decydujący wpływ dla treści rozstrzygnięcia kasacyjnego jest to, że zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach podniesionych zarzutów, a w szerszym zakresie w praktyce wyłącznie w sytuacji stwierdzenia uchybień o charakterze bezwzględnej przesłanki procesowej (ewentualnie, gdy te same względy winny ukształtować sytuację osób współodpowiadających). Tym samym, w tym nadzwyczajnym postępowaniu odwoławczym, poza wskazanym wyjątkiem, nie ma możliwości badania sprawy w zakresie szerszym niż wynika to z podniesionych zarzutów.

Skarżący, choć skonstruował kasację w sposób przedstawiający bardzo obszerną listę zarzutów (ujętych na 31 stronach), to w istocie sprowadza się ona do wskazania jako naruszonych przepisów: art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 433§1 i 2 k.p.k., art. 5§2 k.p.k. i art. 424 k.p.k. – w zakresie rażącej obrazy prawa procesowego i art. 286§1 k.k. – w zakresie rażącej obrazy prawa materialnego.

Mając zatem na uwadze wskazane powyżej okoliczności i zestawiając je z zarzutami podniesionymi w kasacji, stwierdzić należy, że:

- naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej;

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca w zakresie, w jakim skarży to obrona;

- art. 410 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem II – instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu,

- art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd;

- art. 424 k.p.k. określa wymogi jakie powinno spełniać uzasadnienie wyroku sporządzone przez sąd I – instancji, nie zaś wymogi uzasadnienia orzeczenia kończącego wydane przez sąd odwoławczy.

W tej zatem części, „kasacyjny” charakter ma jedynie zarzut naruszenia art. 433§2 k.p.k. Obrona jednak, tak naprawdę, nie wskazuje w swej skardze na konkretne uchybienia Sądu Odwoławczego, lecz buduje schemat, w ramach którego kwestionuje wiarygodność zeznań wszystkich pokrzywdzonych. Znowu zmierza zatem do zakwestionowania ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, nie zaś Sąd Odwoławczy. Taki zabieg musi być skazany na niepowodzenie, ponieważ w świetle obowiązujących przepisów procesowych Sąd Najwyższy nie jest sądem III-ciej instancji. Z kolei, na tym zakwestionowaniu wiarygodności zeznań pokrzywdzonych, obrona buduje zarzut wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia art. 17§1 pkt 1 lub 2 k.p.k., który nie jest w praktyce niczym innym, jak próbą obejścia ustawowego zakazu kwestionowania w kasacji prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych.

Tak samo ocenić należy zarzuty rażącej obrazę art. 286§1 k.k. Należy bowiem przypomnieć, że zarówno w orzecnictwie, jak i w doktrynie od dawna ugruntowany jest pogląd, iż zarzut obrazę prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu – wadliwa subsumpcja, lub też wadliwej wykładni prawa, w obu jednak przypadkach, wydane orzeczenie oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość

orzeczenia w tym zakresie miałyby być wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę, co czyni obrońca skazanego w niniejszej sprawie.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Od Skarbu Państwa zasądzono koszty obrony z urzędu świadczonej w postępowaniu kasacyjnym.

Skazanego zaś, uwzględniając jego sytuację majątkową, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.